BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3-3

Nr. 339. Wilno, dnia 24 październ 1930 roku.

Treść numeru:

I.ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

-----ooo0§0ooo-----

§

I.ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Lietuvos Aidas" o polskim terorze.

"Lietuvos Aidas" Nr.241 z dn.22.X.1930 r.Art.p.t."W jakim jeszcze kraju Europy dzieją się takie rzeczy". Streszczenie:

Towarzystwo litewsko-ukraińskie otrzymuje dużo listów o działalności polskiej we Wschodniej Galicji. Są to listy ludzi, którzy byli świadkami tych strasznych wypadków, jakiemi odznaczyli się Polacy w okupowanej Ukrainie. Zamordowanie działacza ukraińskiego Juljusza Hołowińskiego wywarło głębokie wrażenie nawet na samych Polaków i wywołało ogromne oburzenie wszystkich Ukraińców. Hołowiński rzekomo był zabity podczas eskortowania go przez policję, w rzeczywistości jednak "ucieczka" ta była zgóry obmyślona, gdyż polska prasa opozycyjna podkreśliła, że los Hołowińskiego został przesądzony jeszcze przed jego aresztowaniem. Został on zabity czterema strzałami w głowę i natychmiast zakopany. Kwestję tę bada specjalna komisja adwokatów ukraińskich. Podobny wypadek miał miejsce w 1927 r., kiedy zamordowano wybitną działaczkę ukraińską, O.Besarabową. Polacy oficjalnie zakomunikowali, że Besarabowa zmarła, wszelako komisja lekarzy stwierdziła, że została ona zamordowana, gdyż na ciele jej widoczne były ślady licznych ran.

Zobaczmy obecnie, jak Polacy prowadzą swą akcję przeciw Ukraińcom. Dnia 22 września do miasteczka Berezen przybyło 200 policjantów, którzy rozpoczęli rewizję. Rewizje przedewszystkiem przeprowadzano w czytelni "Proswita", banku "Nadija", miejscowem gimnazjum, domu ludowym, związku spółdzielni i t.d. Po zakończeniu rewizji wszystkie te lokale wyglądały, jakgdyby po walce artyleryjskiej. Wyłamana podłoga, powybijane szyby, rozwalone piece, pobite na drobne kawałki lustra i meble i t.d. Lepsze i droższe rzeczy składano na wozy. Ci ludzie, którzy nie zdążyli ukryć się, zostali spędzani do pokoju i dokładnie rewidowani. W wyniku tej rewizji jednemu zginął zegarek, drugiemu portfel z pieniędzmi, trzeciemu pierścionek i t.d. W ten sposób szukano antypaństwowej literatury. Rewizja trwała około 6-ciu godzin. W czytelni "Proswity" w jednem z pokojów Polacy zatrzymali studenta Demczyszyna, który nie zdążył się ukryć. Policjanci polscy kazali mu wyłazić przez małe okienko i gdy wsunął on głowę, zaczęli go bić. Następnie ubrali go w szary uniform austrjackiego żołnierza, wyprowadzili na podwórze, przywiązali do słupa i bili do utraty przytomności. Niema wiadomości o jego dalszym losie. Wieczorem Polacy opuścili miasteczko, udali się na wieś, gdzie w podobny sposób przeprowadzali rewizję, teroryzując niewinnych ludzi. Tak np. we wsi Leśniki Polacy znaleźli w jednym z domów leżącego w łóżku staruszka, wszyscy zaś inni ukryli się w lesie. Polacy zapytali staruszka: "Czy chcesz, żeby była Ukraina" i czy będzie ona?" "Będzie" - odpowiedział staruszek. Po tej odpowiedzi Polacy zaczęli go bić, gdy zaś i poraz drugi otrzymali taką samą odpowiedź, zbili go tak bardzo, że nieszczęśliwy starzec wkrótce zmarł.

Takie wypadki dzieją się w XX wieku i do tego w Europie. Z historji wiemy, że przed stu laty Tatarzy, podczas swych wypraw wojennych, postępowali okrutnie ze zwyciężonymi. Lecz i ci jednak nie ruszali siwowłosych starców.-

"Lietuvos Aidas" o akcji przedwyborczej w Polsce.

"Lietuvos Aidas" Nr.241 z dn.22.X.1930 r. Art.p.t."Z przedwyborczego frontu w Polsce". Streszczenie:

Front ~~xxxxxxx~~ trzysta mandatów. Blok Piłsudskiego atakuje. Byli właściciele tych mandatów bronią się, mając nadzieję utrzymać swe pozycje. Dzień 16 listopada powie, kto zwycięży, gdyż snuć

I.ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

„L i e t u v o s A i d a s" o p o l s k i m t e r r o r z e.

„Lietuvos Aidas" Nr 241 z dn.22.X.1950 r.Art.p.t."W [illegible]

[illegible]

[illegible]

„L i e t u v o s A i d a s" o a k c j i p r z e c i w b o [illegible]

„Lietuvos Aidas" Nr.241 z dn.22.X.1950 r. Art.p.t."Z [illegible]

[illegible] Frontu w Polsce". Streszczenie:

[illegible]

przypuszczenia w warunkach obecnych niespodzianek w Polsce niema sensu. Wszelako sama walka przedwyborcza- to charakterystyczny film życia Polski.

W obecnych wyborach Piłsudski stanął na czele bloku rządowego i lista bloku uszeregowała się odpowiednio do figury marszałka. W przeciwieństwie do wyborów w roku 1928, czołowe miejsca listy zajmują wojskowi: generałowie, pułkownicy i t.d. W końcu listy - przedstawiciele organizacyj społecznych, rolnictwa, przemysłu i handlu. Nie trzeba chyba tłumaczyć, jakie szanse mają zawsze te szare końce. W szeregach kandydujących pułkowników znajdują się ludzie wypróbowani przez Piłsudskiego. Z 30 pierwszych kandydatów, 9-ciu było naczelnikami wywiadu wojskowego.

Polowanie na stronników ideologji marszałka prowadzi się wszędzie w energicznem tempie. Emisarjusze Piłsudskiego jeżdżą po prowincji i organizują swe "rodziny". Do "ukochanego" Wilna marszałek posyła swą prawą rękę, Hołówko, gdyż praca tu nie jest łatwa: "Antypaństwowa" agitacja, bojkot i inne przyjemności. To też Hołówko chwyta się wszelkich środków i w tych dniach publicznie zawarł aljans z miejscową "Rodziną policyjną".

W opozycji ogromne wrzenie, gdyż jej zdaniem charakter służby policyjnej zmusza ją do powstrzymania się od udziału w polityce. Jednak, jak się okazało, istnieją przyczyny, dla których policjanci, jak jeden mąż, postanowili opowiedzieć się przy bloku rządowym. Niedawno osadzono w więzieniu szereg wyższych panów z policji za wielkie defraudacje. Podczas przewodu sądowego wyjaśniło się, że maczali w tem ręce i inni urzędnicy policji. Właśnie ci przedstawiciele "Rodziny policyjneJ" rzucili się w objęcia Hołówki z deklaracją o swej "gotowości".

Magistrat grodzieński zaszedł jeszcze dalej. Na listy wciągnięto "martwe dusze". Oprócz tego, te same osoby figurowały na kilku listach, zmienione tylko były ich zawody. Prokuratorja cały magitstrat pociągnęła do odpowiedzialności.

Między prasą Piłsudskiego a opozycyjną toczy się gwałtowna polemika o zasługi Piłsudskiego. Opozycja przypomina gospodarzenie Piłsudskiego w tym czasie, gdy był on naczelnikiem państwa. Ówcześni sprzymierzeńcy Piłsudskiego, Bałachowicze, Petlury i inni, niewiadomo z jakich funduszów otrzymywali olbrzymie sumy. Petlura w jednym tylko dniu wziął 50 miljonów marek. Nikt z wziętych pieniędzy nie zdał sprawozdania.

Ciężkie czasy przyszły dla nerwów marszałka.-

R e z o l u c j a T o w a r z y s t w a J e d n o ś c i l i t e w s k o - ł o t e w s k i e j . Kongres jedności litewsko-łotewskiej, który niedawno odbył się w Rydze, uchwalił następujące rezolucje:
1. Wielka wojna dała niepodległość Łotyszom, Litwinom, Estończykom i innym małym narodom. Inna wojna światowa może ją znów wydrzeć, jeżeli małe narody nie połączą się w celu obrony niepodległości wspólnemi siłami. To też obecnem aktualnem zadaniem jest utworzenie Związku Litwy, Łotwy, Estonji i Finlandji.

2. Czcząc Witolda Wielkiego, jako twórcę potężnej Litwy, kongres wyraża nadzieję, że jego stara stolica i serce Litwy - Wilno, stanie się stolicą niepodległej Litwy.

3. Kongres uważa za konieczne przyciągnąć do pracy Jedności litewsko-łotewskiej działaczy społecznych, szczególnie nauczycieli, którzyby mogli ideę jedności rozpowszechnić wśród młodzieży szkolnej.

4. Kongres powtarza i potwierdza przyjęte na poprzednich kongresach uchwały o zbliżeniu młodzieży obu narodów, jak też zbliżeniu kulturalnem i gospodarczem oraz zniesieniu wiz i innych przeszkód w komunikacji.-

III.ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

Zjazd narodowców.

Dnia 17-go b.m. został otwarty w Kownie zjazd narodowców litewskich, w którym wzięło udział z górą 200 ~~przez~~ delegatów i około 30 gości. Do prezydjum zjazdu zostali wybrani: dr.Janowicz z Olity, Kawecki z Szawel i Bujwid z Kretyngi. Po otwarciu zjazdu przez prezesa związku narodowców Żapenasa,przybyli premjer Tubelis, minister spraw wewnętrznych Arawiczius, kontroler państwa Matulaj - tis, minister oświaty inż.Szakenis, minister komunikacji inż.Wilejszys i minister sprawiedliwości Zylinskas.

W pierwszym dniu obrad zarząd centralny związku złożył sprawozdanie, które zjazd przyjął przez aklamację. W drugim dniu zjazdu, premjer Tubelis wygłosił sprawozdanie o pracy dokonanej przez rząd. Na wstępie premjer wskazał, iż od 1928 r. rozpoczął się kryzys rolniczy, który zmusił Litwę do podjęcia usiłowań celem zreorganizowania gospodarstwa rolnego. W tej pracy rząd w miarę możności starał się popierać rolników. Akcja rządowa dała pomyślne wyniki i sytuacja gospodarcza cokolwiek się polepszyła. Wskazuje to najważniejszy regulator życia gospodarczego - Bank Litewski. Jego emisja w ostatnim czasie wzrosła z 95 milj.lt. do 109 milj.lt.,czyli ilość pieniędzy w kraju wzrosła o 15 %. Jeżeli weźmiemy pod uwagę bilans za pierwsze półrocze wszystkich instytucyj kredytowych, zauważymy również polepszenie sytuacji. Bilans bowiem z 380,6 milj. lt. wzrósł do 424,2 milj.lt. Bilans handlowy również się powiększył z 139,3 milj.lt. za pierwsze półrocze roku ubiegłego do 158,3 milj. lt. za pierwsze półrocze roku bieżącego. W eksporcie litewskim zachodzą przytem wyraźne zmiany.

Niektóre pozycje w eksporcie znacznie się zmniejszyły.Eksport drzewa np., który w całym wywozie Litwy zajmował dotychczas pierwsze miejsce, obecnie zmniejszył się o 30 milj.lt. Podobnie się przedstawia sytuacja w wywozie lnu.

Jednocześnie wzrastał eksport zwierząt domowych. Rząd dołożył starań dla ufundowania w dziedzinie hodowli zwierząt szeregu przedsiębiorstw oraz dla utworzenia nowych gałęzi produkcji.

Od kilku lat wzrasta produkcja mleczarska. Eksport świń został w ten sposób zorganizowany, iż ujęły go w swe ręce państwowe akcyjne spółki. Tą drogą zamierza się wpłynąć na uregulowanie cen.

W dalszym ciągu rząd dołożył starań nad wynalezieniem środków materjalnych dla wzmocnienia pracy nad zreorganizowaniem życia gospodarczego. Rząd zawarł układ ze Szwedami w sprawie monopolu zapałczanego oraz w sprawie pożyczki. Trzecią część tej pożyczki już otrzymano. Pożyczka powyższa, zawarta na dogodnych warunkach, pozwoliła utworzyć początek dłuższego kredytu i jest wykorzystywana na cele hipoteczne. W związku z pożyczką wypadło odpowiednio zreorganizować Bank Ziemski.

Oprócz pożyczki od Szwedów rząd zaciągnął szereg innych mniejszych pożyczek. Pożyczki te uzyskano w postaci inwestycyj. Tak np. uzyskano kredyty przy budowie mostów, kolei Telsze-Kretynga oraz portu Kłajpedzkiego.

Rząd pilną uwagę zwrócił również na odpowiednie wykorzystanie surowców litewskich na miejscu. W tym celu zostanie założona fabryka papieru przez szwedzki trust zapałczany. Oprócz tego czynione są usiłowania w sprawie budowy cukrowni. Litwa w roku bieżącym zużyje 30.000 tonn cukru, zapotrzebowanie zaś cukru corocznie będzie wzrastało o 4-5 tys.tonn. Jak wykazały próby, surowiec litewski najzupełniej nadaje się do wytwarzania cukru.

W dziedzinie wychowania młodzieży rząd dokłada wiele starań dla utworzenia wzorowych szkół powszechnych, średnich, rzemieślniczych.

Bardzo poważna praca oczekuje rząd przy porządkowaniu życia wewnętrznego w kraju. Obecnie zwrócono wielką uwagę na sprawę wydania nowej ustawy o samorządach miejskich. Również wielce aktualną

III.ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIA GOSPODARCZEGO.

[illegible]

[illegible] w Kanadzie [illegible] ponad 200 [illegible] delegatów [illegible] Po otwarciu [illegible]

[illegible] premier [illegible] od 1926 r. [illegible] rolnicy [illegible]

[illegible] 360,6 mil. [illegible] 432,2 mil. [illegible] 138,3 mil. [illegible]

[illegible] 30 mil. [illegible]

[illegible]

W [illegible]

[illegible]

[illegible] 30.000 ton [illegible] 4-5 [illegible]

[illegible]

jest kwestja uporządkowania kraju Kłajpedzkiego, któremu braknie wyraźnego systemu oraz sprecyzowanych przez ustawy norm prawnych.

Oprócz tego w organizacji sądów również są luki, do zapełnienia których obecnie się dokłada starań. Aktualna jest także sprawa opracowania ustawy o wyborach prezydenta państwa i sejmu.

W sprawach kłajpedzkich zaznacza się obecnie znaczna różnica zdań, jednak sprawę tę należy rozważać chłodniej, głębiej wejrzeć w jej istotę, ponieważ przyszłość może przynieść nam jeszcze niespodzianki. Polityczna atmosfera w Europie nie wykazuje trwałości i jest skłonna do zmian. Jednak aspiracjom naszego narodu nie grozi żadne niebezpieczeństwo, potrzeba tylko należytej i systematycznej odporności. Oświadczenia niektórych osób o rewizji naszego stanowiska w sprawie Kłajpedy i Wilna były co najmniej nieobmyślane. Zrzekać się linji, prowadzonej w dotychczasowym kierunku, niema żadnej podstawy.

W trzecim dniu zjazdu na obrady przybył prezydent republiki Smetona, owacyjnie spotkany przez uczestników zjazdu. ~~Kłdxxx~~ Prezydent Smetona w dłuższem przemówieniu fragmentaryoznie skreślił zamierzenia rządu i prosił narodowców o pomoc i współpracę. Sam rząd - oświadczył prezydent - nie mógłby dokonać tego, co jest potrzebne. Z pomocą przyszedł mu związek narodowców. Bliższa współpraca narodowców jest i dzisiaj potrzebna rządowi. W ciągu tych kilku lat niemało zrobiono. Wydano nową konstytucję, na której się opierają nasze sądy i urzędy, którą zaakceptował cały kraj. Brak jeszcze ustawy o wyborach prezydenta i sejmu. Nietrudno opracować je i wydać. Wszelako społeczeństwo powinno być przygotowane do ich wykonywania. Ciężka praca czeka nietylko rząd, lecz i narodowców, którzy powinni pośredniczyć między nim a społeczeństwem. Tradycja i konstytucja ustalają nasze stosunki. Dopóki niema sejmu, rządzi prezydent. Jest to zasada prawna. Oprócz niej jednak potrzebna jest inna zasada, moralna, mianowicie - ufność. Ugruntowanie jej jest zadaniem narodowców. Przy ich współpracy z rządem można będzie dokonać wszystkiego. Nie należy się jednak ani śpieszyć, ani późnić. Zarzucano mi, że, jako pierwszy prezydent Litwy, zawcześnie pozwoliłem zebrać sejmowi ustawodawczemu, gdyż społeczeństwo nie było do tego przygotowane. Powinniśmy pamiętać, że obecnie można zarządzać wybory do sejmu jedynie wtedy, gdy społeczeństwo odpowiednio przygotuje się do tego.

Chodzi tu nietylko o ustawy, lecz i o aparat państwowy. Przyjmujemy do tego aparatu każdego, kto się zgadza z naszym kierunkiem. Trudno jednak tak urządzić, aby każda część aparatu miała jednolity kierunek narodowy. Te warunki, a nie kalendarz, będą decydowały o terminie wyborów.

Ciężkie zadanie rządu wymaga współczucia i akceptacji społeczeństwa. Rząd i Związek narodowców niedawno przeżyły wstrząs, z którego wyszły jeszcze silniejsze. Rząd będzie oczekiwał od narodowców pracy tak, jak narodowcy oczekują jej od rządu. Powinni oni utrzymywać współpracę, rygor, który potrzebny jest nietylko w wojsku, lecz i w każdej organizacji. Rygor ten powinien iść od prezydenta do rządu, z niego do związku narodowców, stąd zaś do organizacyj i społeczeństwa. Narodowcom potrzeba więcej ludzi, którzy mogliby oddać się wyłącznie pracy organizacyjnej w celu wyrównania wszelkich rozbieżności w swem środowisku. Najważniejszą rzeczą jest tu program realny, nie wyłowiony z innych partyj albo książek. Rząd posiada swój program, narodowcy jednak powinni go wykonywać i interpretować dla społeczeństwa, w celu lepszego zrozumienia. Prasa litewska jest jeszcze słaba. Należy słownie tłumaczyć społeczeństwu. Rząd zawsze przyjdzie z pomocą, udzielając w każdej sprawie wyjaśnień. Należy poważnie się zastanowić nad brakiem propagandy i bliższym kontaktem z rządem. Często się słyszy o złem funkcjonowaniu państwowego aparatu. Rząd wielu szczegółów nie zauważa. Narodowcy powinni mu otworzyć oczy.

Związek narodowców powinien prowadzić społeczeństwo w kierunku narodowym. Dobrym pomysłem jest zwołanie kongresu organizacyj narodowych. Narodowcy jednak powinni dużo pracować, aby to urzeczy-

wiatnić. Narodowcy winni okazać się tak silnymi, aby potrafili zadać kłam wszelkim pogłoskom o pracy i zamierzeniach rządu. Rząd ma projekty, narodowcy powinni zrozumieć je i przyjść z pomocą w ich wykonaniu, zaznajomić z nimi społeczeństwo. A więc - więcej wytrwałości, nadziei i wiary w siebie.-" - zakończył swe przemówienie prezydent.-

Ze sprawozdania związku za rok ubiegły wyjaśniło się, iż posiada on 257 oddziałów i 12 hufców. Największy wzrost związku przypadał na 1927 r., kiedy powstały 122 oddziały. Nie wszystkie oddziały przejawiają jednakową działalność. Powiat Kowieński liczy 222 członków, z zawodów inteligentnych, Taurogowski - 105, Szawelski i Szawelski - po 95, inne - mniej. Wśród inteligencji główne miejsce zajmują nauczyciele. Naogół związkowi brak ruchliwości w porównaniu z innemi organizacjami politycznemi. Nie zwołuje się nawet zebrań. Coprawda, w niektórych miejscowościach zebrań narodowców nie rejestruje się w policji. Należy to jednak potępić, gdyż związek nie powinien ~~[illegible]~~ korzystać z jakichś szczególnych przywilejów. Działalność komitetów powiatowych nie wszędzie jest jednakowa. Najlepeij pracują komitety w powiatach Trockim, Pirżańskim, Możejkowskim i Wyłkowyszskim.

W dziedzinie propagandowej pracowało dwóch instruktorów, obecnie liczba ich została zwiększona do 6-ciu. Pozatem związek wydaje tanie broszury. Przewiduje się wydanie całego szeregu broszur w różnych sprawach. Zarząd centralny założył oddział popularyzowania prasy narodowej. Pracuje się również dużo nad sformułowaniem programu. Podstawy programu zostały już opracowane i pozostaje opracować tylko szczegóły. Został założony fundusz narodowców, w przyszłości zaś zamierza się zwołać kongres wszystkich organizacyj narodowych.

Generalny sekretarz związku złożył sprawozdanie o sprawach organizacyjnych i politycznych. Przedewszystkiem zostały poruszone organizacje narodowe. Co do związku narodowców, opracowuje się dlań nowy statut w celu zdyscyplinowania związku i ochrony go od obcego elementu. Oprócz tego nowy statut częściowo wprowadza system korporacyjny. W oddziałach tworzą się grupy interesów. Program związku nie będzie tak szeroki, jak np. program erfurtski socjaldemokratów niemieckich. W każdym razie ma być lepszy od programów innych politycznych ugrupowań w Litwie. Program zostanie podzielony na trzy części, z których pierwsza będzie omawiała ustrój państwa, druga - politykę narodowo-kulturalną i trzecia - politykę gospodarczą. Stosunek narodowców do "Ukininku Venybe" /Jedność Gospodarcza/ jest przychylny, dopóki organizacja ta kooperuje ze związkiem. Inne organizacje, jak "Młoda Litwa", która przejawia szczególnie wielką działalność na wsi, narodowe korporacje studentów i Związek nauczycieli narodowców, współdziałają razem ze Związkiem narodowców. Następnie sekretarz związku poruszył sprawę prasy, wskazując na brak współpracowników na prowincji i podkreślił konieczność brania udziału w organizacjach gospodarczych, szczególnie spółdzielczych. W sprawie projektowanego kongresu mają być rozesłane instrukcje. Mówiąc o sprawach politycznych, sprawozdawca położył nacisk na konieczność dążenia do stabilizacji ustroju państwa, t.j. opracowania ustawy o wyborach prezydenta i sejmu. W sprawie stosunków z opozycją podkreślono, że bezcelowem jest szukanie koalicji z jakiemiś partjami, ponieważ celem tych partyj byłoby w pierwszym rzędzie osłabienie wpływu narodowców. Co do tak zwanych "voldemarasowców", zarząd centralny sądzi, że obowiązuje tu ostrożność w odróżnianiu i karaniu ludzi tej kategorji, naogół zaś sprawę tę należy uważać za zlikwidowaną. W stosunkach z rządem, narodowcy powinni utrzymywać możliwie bliski kontakt.

Po przyjęciu statutu zostały wybrane władze związku. Do centralnego zarządu zostali obrani: dotychczasowy generalny sekretarz Żukas, wiceprokurator Trybunału Najwyższego, Kawolis, ksiądz Mironas, dotychczasowy prezes komitetu Łapenas, referent ministerstwa spraw wewnętrznych Patajtis, minister oświaty Szakenis i Masilunas. Jako kandydaci, zostali obrani: minister komunikacji Wilejszys,

dyrektor Banku Ziemskiego Blinas i adwokat przysięgły Naszlunas.

Przed zakończeniem zjazdu wygłosił sprawozdanie minister spraw zagranicznych dr.Zaunius. Podkreślił on, że w polityce zagranicznej los i historja zostawiły Litwie trzy sprawy: pierwsza - kwestja wileńska. Zadaniem Litwy jest naprawić krzywdę, wyrządzoną jej przed 10 laty. Druga - sprawa kłajpedzka, o którą szczególniej ostatnio zaczęło się troszczyć społeczeństwo litewskie. Litwa powinna wzmocnić się w tym kraju, który przez pięćset lat był od niej oderwany. Należy zbudzić element litewski. Trzecia sprawa, ogólna, to sprawa nawiązania i uregulowania stosunków Litwy z zagranicą i wzmocnienie gospodarczej sytuacji republiki litewskiej. Zdawałoby się, że minister spraw zagranicznych nie może mieć nic wspólnego ze sprawami gospodarczemi, wszelako błędy ministra spraw zagranicznych mogą boleśnie dotknąć ekonomikę kraju. Trwałe podstawy gospodarcze potrzebne są Litwie w sprawach i Wilna i Kłajpedy.

Po sprawozdaniach o stanie prac nad opracowywaniem programu związku, oraz młodzieży akademickiej, zjazd zakończono odśpiewaniem hymnu narodowego.-

P r z y c h y l n y g ł o s "M u s u V i l n i u s" o P o l a k a c h w L i t w i e . "Musu Vilnius", organ związku odzyskania Wilna, w jednym z ostatnich numerów,w artykulepoświęconym uroczystościom witoldowym 7-go i 8-go września, pisze między innemi:

"I nietylko my jesteśmy zdecydowani na wielkie czyny,czeka nas wielki czyn wozwolenia Wilna, o którym wszyscy tego dnia mówiliśmy i , przywodząc na pamięć duch Witolda Wielkiego, modliliśmy się, nie sami Litwini, lecz też wszystkie zamieszkałe w Litwie narodowości, nie wyłączając obywateli Litwy, mówiących po polsku. Organ społeczeństwa polskiego "Dzień Kowieński" pięknie uczcił ducha Witolda Wielkiego, wydając duży, pięknie ilustrowany, o bogatej treści, numer. Polacy wydali taki numer, jakiego nie wydał żaden nasz dziennik. Jest to dowodem, że społeczeństwo polskie w Litwie żyje razem z całem państwem, odczuwając wszystkie żywotne sprawy kraju".-

"Dzień Kowieński", zamieszczając tę notatkę, dodaje od siebie: "Przytaczając powyższą opinję pisma litewskiego, ze swej strony możemy z satysfakcją zaznaczyć, iż, jak widać, społeczeństwo litewskie zaczyna na nas, Polaków, patrzeć bez uprzedzeń, sprawiedliwie oceniając nasze stanowisko dobrych obywateli państwa".-

R u c h l u d n o ś c i w L i t w i e . W ubiegłym roku w Litwie urodziło się 63.127 osób, w tej liczbie 32.633 chłopców i 30.464 dziewczynek; w 1927 r. liczba urodzin wynosiła 66.114, w 1928 r. - 65.945. W ubiegłym roku w Litwie zmarło 39.704 osoby; w 1927 r. - 38.837, w 1928 r. - 35.697 osób. Wypada więc, że w ubiegłym roku w zestawieniu z 1928 r., zmarło o 3.000 więcej osób, liczba zaś urodzin była o 3.000 mniejsza. Największa ilość wypadków śmierci przypada na niemowlęta. W 1929 r. zmarło np. 11.122 niemowląt.

W 1927 r. zawarto 19.528 małżeństw, w 1928 - 18.879, w roku ubiegłym zaś tylko 17.457 małżeństw.

W dniu 1 stycznia r.b. liczba ludności w Litwie wynosiła 2.340.038, w tej liczbie 1.120.561 mężczyzn i 1.219.477 kobiet. W dniu 1 stycznia 1928 r. ludność Litwy wynosiła 2.316.615 osób. W ten sposób przyrost ludności wynosi 23.423 osoby.-

K u r s y d l a s t r z e l c ó w w w o j s k u . Dnia 17-go b.m. w wojsku litewskiem rozpoczęły się kursy instruktorskie dla strzelców. W kursach biorą udział dowódcy oddziałów i wielu strzelców szeregowych. Kursy zostały urządzone przy pułkach. W ciągu dwóch tygodni kursanci będą mieszkali w pułkach, jako wojskowi i przejdą wszystko, co jest potrzebne dla przysposobienia wojskowego strzelców. Kursantów uczą oficerowie, dowódcy pułków, kompanij i plutonów.-